

Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Polski. Dzieła zebrane, t. X, styczeń–czerwiec 1963, Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „Soli Deo”, Warszawa 2012, ss. 542.

Ważnym przejawem posługi kościelnej jest przepowiadanie, które może przybierać różne formy, nie zawsze słowne. Zawsze pozostanie to jednak podstawowym ewangelizacyjnym zaczynem w dziele wiary. Jak uwierzyć, jeśli nie głoszone, pyta retorycznie św. Paweł. Głoszenie to najpewniejsza droga ku wierze, ku przyjęciu orędzia Jezusa Chrystusa, zwłaszcza jeśli jest jeszcze umocnione i wręcz uwiarygodnione osobistym świadectwem. W to szczególnie wpisuje się męczeństwo.

W tysiącletniej historii chrześcijaństwa w Polsce można wskazać na wielu wybitnych kaznodziejów, wiodących postaci czy mężów Kościoła, którzy jednocześnie byli także mężami posługi kulturalnej, społecznej, czy wręcz politycznej. Byli oni zawsze typowymi przedstawicielami swoich czasów zarówno w płaszczyźnie pozytywnych, jak i czasem negatywnych opinii. W tym gronie bez wątpienia należy wskazać także na kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski. Jego długie posługiwanie było szczególnie intensywnie wypełnione m.in. posługą słowa (1948–1981).

Prezentowany zbiór ze znanej już kolekcji *Dzieła zabrane* zawiera 86 tekstów autoryzowanych, od stycznia do czerwca 1963 r. (s. 5–470). Jest to czas po zakończeniu I sesji soborowej, która trwała od października do grudnia 1962 r. (por. s. 481). Zbiór ten otwiera *Pozdrowienie Gniezna*. Po powrocie z Soboru Watykańskiego II. Kazanie noworoczne podczas Sumy pontyfikalnej. Gniezno, Bazylika Prymasowska, 1 stycznia 1963 r. (s. 5–14), a zamyka List Prymasa Polski po wyborze Ojca Świętego Pawła VI. Rzym, 21 czerwca 1963 r. (s. 468–470).

Zamieszczono liczne i potrzebne aneksy, na które składają się trzy teksty pisane (s. 471–480). W jakimś sensie tę część zamyka posłowie autorstwa Anny Rastawickiej, kiedyś przełożonej Instytutu i wieloletniego bliskiego świadka posługi prymasowskiej kardynała S. Wyszyńskiego (s. 481–484). Dodano jeszcze tekst uzupełniający do tomu IX, a jest nim list do Centralnego Komitetu Obchodu Tysiąclecia Chrztu Polski, nadany w Rzymie, 28 listopada 1962 r. (s. 485–488).

W ramach dość obfitego wykazu not (s. 488–507) opublikowano: Wykaz skrótów (s. 493); Noty biograficzne (s. 494–503); Charakterystyczne cytaty biblijne i zwroty z tekstów liturgicznych używane przez Autora (s. 504–507).

Natomiast w ramach indeksów (s. 509–535) zamieszczono: Indes osób, przy czym oddzielnie podano postacie biblijne (s. 511–515); Indeks nazw geograficznych i topograficznych (s. 516–520); Indeks rzeczowy (s. 521–535). Całość książki zamyka spis rzeczy (s. 537–542).

Dobrze że Instytut Prymasa Wyszyńskiego na 70. rocznicę swego powstania wydał już X tom *Dzieł zebranych*. To symboliczny znak odniesienia do współtwórcy i zarazem wieloletniego ojca duchowego. Monumentalny tom przybliży dalsze bogactwo przepowiadania kardynała S. Wyszyńskiego, które jeszcze pełniej ukazuje Dostojnego Kaznodzieję. Jest to cenna i zapewne fascynująca szansa bezpośredniego doświadczenia określonych treści, a były one bardzo bogate i ważne. Jednocześnie także specyficznego stylu przepowiadania oraz używanego języka.

Prezentowany zbiór tchnie wyjątkową świadomością eklezjalną, którą zapewne dynamizował czas Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza że Kardynał uczestniczył w nim bardzo twórczo i był szczególnie ważnym jego propagatorem. Zatem przepowiadanie to w wielu miejscach jest znakomitym odzwierciedleniem treści i ducha soborowego, które były tak oczekiwane w Kościele w Polsce. Samemu Prymasowi Polski wręcz zależało na tym, aby soborowe treści wchodziły w Kościół w Polsce. Wiedział bowiem jednocześnie, że ówczesne media były nieżyczliwe, także te tzw. katolickie. Zatem ambona pozostawała podstawowym i zarazem wiarygodnym miejscem komunikowania się z wiernymi. Interesujące jest, że aż 12 obszernych tekstów prawie wyłącznie poświęconych jest tematyce soborowej. Oczywiście w wielu innych także dochodzą do głosu problemy soborowe.

Przepowiadanie Prymasa Tysiąclecia podejmuje także inne liczne tematy. Jest mu, jak zawsze bliska problematyka maryjna. Jest także wrażliwy na aktualne tematy, zwłaszcza łamania wolności religijnej, wręcz prześladowania Kościoła i programowej ateizacji młodzieży. Obok tego wybrzmiewa jednak i radość nadziei, która opiera się na prawdzie kochającego Boga.

Dalszą ważną tematyką jest nadal trwająca Wielka Nowenna, już siódmy rok pod hasłem: „Miłość i sprawiedliwość społeczna”. Prymas Tysiąclecia pamiętał także o 100. rocznicy powstania styczniowego. Wrażliwy jest na problemy sióstr zakonnych i osób życia konsekrowanego. Cenne są także dwa teksty osobiste, jeden skierowany do swego ojca w 87. rocznicę urodzin, a drugi w 17. rocznicę swojej konsekracji biskupiej.

Ważną pomocą w lekturze książki są wszystkie noty i indeksy. Ułatwiają one identyfikację, zwłaszcza młodszemu czytelnikowi czy badaczowi spuścizny kaznodziejskiej Prymasa Tysiąclecia. Jednak w notach biograficznych zauważyć można błędny czy nieścisłości. Kardynał Alfred Bengsch nie był arcybiskupem Berlina Wschodniego (s. 494). Biskup Lucjan Bernacki nie był wikariuszem kapitulnym od 1948 r., a tylko na czas między śmiercią kardynała Augusta Hlonda a nominacją biskupa Stefana Wyszyńskiego (s. 494). Loris Francesco Capovilla był arcybiskupem (s. 495). Sam dobór osób jest oczywiście subiektywną decyzją redakcji (s. 470).

Z kolei w indeksie osób brak konsekwencji w podawaniu określenia *Sluga Boży* czy *bp* (s. 514). Z.Sz. Feliński winien być umieszczony w układzie alfabetycznym, ale według nazwiska a nie imion, choć tak funkcjonuje w mowie potocznej, zresztą jak i wiele innych postaci (s. 514). Arcybiskup gnieźnieński Radzym (Radzim, Gaudenty) nie jest jeszcze ogłoszony świętym (s. 514).

W indeksie rzeczowym w czasach prymasa S. Wyszyńskiego nie istniała archidiecezja białostocka, a tylko w Białymstoku (s. 521). Diecezja siedlecka i podlaska to ta sama, jej bowiem ówczesna nazwa brzmiała siedlecka czyli podlaska (s. 523). Prymas Tysiąclecia w przywoływanych tekstach zdecydowanie preferuje nazwę Kapituła Prymasowska i jednoznacznie kojarzy ją z Gnieznem (s. 525).

Prezentowany zbiór zaopatrzonej jest w odpowiedni aparat krytyczny. Te elementy wraz z notami i indeksami pozwalają na natychmiastowe rozwinięcie i wyjaśnienie wielu pytań czy niejasności występujących w teście. Zwłaszcza współcześnie trzeba bowiem przywoływane teksty odczytywać już jako historyczne, taki jest bowiem odbiór współczesnych czytelników. Wręcz w wielu fragmentach są one już także swoistymi źródłami, i to nie tylko do dziejów Kościoła w Polsce i powszechnego, ale także i życia społecznego, kulturowego, a niekiedy wręcz politycznego.

Z prezentowanych wystąpień kardynała Stefana Wyszyńskiego mocno wybrzmiewa jego świadomość Prymasa Polski i związana z tym tytułem szeroka odpowiedzialność, która wykracza poza posługę czysto ewangelizacyjną. Zresztą nabrała ona wręcz swoistego nowego kolorytu w trzech latach uwięzienia-odosobnienia w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku i Komańczy (1953–1956). To już pytanie o świadectwo, o ów dar przemawiania codziennym życiem. Powrót do Warszawy w 1956 r., na prośbę ówczesnych władz komunistycznych, to już zapoczątkowanie szczególnie intensywnego i nowego jakościowo posługiwania prymasowskiego.

Prezentowany monumentalny tom, zawierający nauczanie pasterskie z pierwszej połowy 1963 r., jest ważnym wkładem w przybliżanie nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego. To przecież przepowiadanie Prymasa Polski, które w tamtych czasach miało specyficzny ciężar gatunkowy, i to nie tylko czysto religijny. Ówczesne wystąpienia Prymasa Tysiąclecia stawały się wręcz swoistymi manifestami profetycznym dla całego narodu zarówno w kraju, jak i poza granicami. Trzeba pamiętać, że Polonia zawsze była szczególnie wrażliwa na przepowiadanie Prymasa Polski.

Lektura kolejnego tomu *Dzieł zebranych* w wielu fragmentach pokazuje ciąglą aktualność nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zapewne wypływa to m.in. z wielkiej wierności przesłaniu ewangelicznemu. Orędzie to jest bowiem ciągle aktualne, gdyż twórczo dotyka człowieka oraz jego wszelkich sfer relacyjnych. Dynamika życia człowieka jest jakże fantastycznie zapisana na kartach Pisma Świętego, a jednocześnie obecna w bogactwie wielowiekowego przepowiadania Kościoła.

Dobrze że Instytut Prymasowski konsekwentnie, mimo wielu trudności, realizuje wydawanie *Dzieł zebranych* Stefana kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski. To ważny przyczynek tworzenia bazy dokumentacyjnej dziejów Kościoła w Polsce po II wojnie światowej. Więcej, to także publikacja ważnych materiałów w szerszym poznaniu dziejów Polski w trudnym okresie komunistycznego totalitaryzmu. Prezentowany tom jest zatem cennym i ważnym darem współczesnych dziejów Kościoła i Polski.

bp Andrzej F. Dziuba
UKSW, Warszawa